



Sygn. akt II CK 770/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo Handlowego "E.(...)"
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w A.

przeciwko "J.(...)" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 lipca 2005 r., kasacji strony
powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa
(...),

**oddala kasację i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 2700
(dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda PPHU E.(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w A. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 września 2003 r. oddalającego powództwo. W sprawie tej ustalono co następuje.

Strony łączyły umowy sprzedaży polegające na dokonywaniu przez pozwanego zakupów napojów i wód mineralnych u powoda. W okresie od 14 kwietnia 1997 r. do 6 lipca 1997 r. pozwany zakupił u powoda towar za kwotę 526 000 zł nie płacąc ceny. Powód, wskutek wystąpienia na drogę sądową, uzyskał w Sądzie Rejonowym w Ł. dnia 31 sierpnia 1998 r. nakaz zapłaty na powyższą kwotę wraz z odsetkami oraz kosztami tego procesu. Pozwany wniósł od niego zarzuty. W związku z toczącym się postępowaniem strony zawarły w dniu 21 grudnia 1998 r. ugodę pozasądową, na mocy której zobowiązały się do realizacji umowy z dnia 22 grudnia 1998 r., którą tego dnia zawarły. Ugoda przewidywała zrzeczenie się przez strony wobec siebie wzajemnych roszczeń objętych postępowaniem w sprawie XIX Ng (...) Sądu Rejonowego w Ł. oraz wszelkich innych wzajemnych roszczeń powstałych przed dniem podpisania ugody. Ponadto pozwany zobowiązał się udzielić powodowi trzech przedpłat po 2 miliony zł na poczet realizacji umowy z dnia 22 grudnia 1998 r., łącznie 6 milionów zł. Powód natomiast zobowiązał się przedstawić zaakceptowaną przez pozwanego gwarancję na przedpłaty. Celem zawarcia ugody było nawiązanie dalszej współpracy, w trakcie której powód, podwyższając w uzgodnieniu z pozwanym jednostkowe ceny sprzedawanych napojów i wód, odzyskałby dochodzoną przed sądem kwotę 526 000 zł. Łącznie z ugodą, w dniu 22 grudnia 1998 r. strony zawarły umowę handlową i umowę o współpracy. Wobec zawarcia ugody pozasądowej powód cofnął pozew, wskutek czego Sąd Okręgowy w Ł. umorzył postępowanie. Ponieważ powód nie wskazał pozwanemu zadowalającej gwarancji na przedpłaty, które miały zostać udzielone, strony zawarły dnia 28 maja 1999 r. kolejną ugodę. Zgodnie z nowym porozumieniem, ugoda pozasądowa z dnia 21 grudnia 1998 r. straciła ważność, strony zmieniły również sposób przekazywania przez pozwanego przedpłat, ustalając że będzie 20 przedpłat po 300 000 zł każda. Pierwsza przedpłata miała zostać uregulowana w ciągu 3 dni od zawarcia ugody, kolejne po wyczerpaniu poprzedniej przedpłaty do dnia 31 grudnia 1999 r. Powód po uzyskaniu pierwszych 300 000 zł zrzekł się nadto wszelkich roszczeń objętych postępowaniem sądowym toczącym się przed Sądem Okręgowym w Ł. w sprawie XIX GC (...) oraz wszelkich innych związanych z dostawami towaru pozwanemu, do dnia podpisania ugody.

W ramach realizacji ugody powód wystawił 5 faktur pro forma, na podstawie których pozwany dokonał wpłat na łączną kwotę 1 020 451,87 zł i złożył zamówienie na towary sprzedawane przez powoda w postaci wód mineralnych i napojów, które obejmowało kwotę 144 127,51 zł. Pierwszej przedpłaty pozwany dokonał dnia 1 czerwca

1999 r. Sprzedaż dostarczanego przez powoda towaru utrzymywała się na niskim poziomie i tej sytuacji nie zmienił fakt obniżenia, w drodze porozumienia między powodem a pozwanym, ceny towarów objętych umową. W okresie realizacji ugody pozwany został powiadomiony o wszczęciu egzekucji komorniczych prowadzonych przez urzędy skarbowe przeciwko powodowi oraz o zajęciu wierzytelności przysługujących powodowi wobec pozwanego. W tej sytuacji pozwany wpłacił łącznie kwotę 1 092 167,61 zł. na konta organów egzekucyjnych. W związku z niskim poziomem sprzedaży towarów pochodzących od powoda i powstaniem trzymiesięcznych zapasów w magazynach, pozwany zaprzestał udzielania przedpłat powodowi, a w dniu 18 lipca 2000 r. zapłacił powodowi kwotę 526 000 zł tytułem ceny za zakupiony między 14 kwietnia 1997 r. a 6 lipca 1997 r. towar. Biorąc pod uwagę taki stan rzeczy, powód w dniu 27 grudnia 2001 r. wystąpił przeciwko pozwanemu z pozwem o zapłatę 1 319 971,40 zł jako wyrównania szkody poniesionej przez niego w związku z nienależytą realizacją ugody zawartej przez strony.

Sąd I instancji oddalając powództwo orzekł, że nie można, jak czynił to powód, interpretować literalnie postanowień ugody w oderwaniu od okoliczności, które doprowadziły do jej zawarcia. Podstawowym jej celem, podobnie jak poprzedniej ugody, było bowiem doprowadzenie do rozwiązania sprawy należności dla powoda w kwocie 526 000 zł za niezapłacony towar, zakupiony przez pozwanego w okresie od 14 kwietnia 1997 r. do 6 lipca 1997 r. Sąd Okręgowy stwierdził również, że dochodzona przez powoda szkoda w postaci utraconych korzyści jest zawyżona, choćby przez nieuwzględnienie wpłaty kwoty 526 000 zł na jego rzecz przez pozwanego i kwoty 1 092 167,61 zł na rzecz wierzycieli powoda. Poza tym jest nienależycie udokumentowana i oparta wyłącznie na twierdzeniach samego powoda.

Rozpatrując sprawę na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny nie uznał za zasadne zarzutów podniesionych w apelacji. W szczególności, w ocenie tego Sądu, nietrafny jest zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w pozwie powód jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, iż ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynika później. Według sądu orzekającego w sprawie poza ogólnikowym powołaniem się na poniesioną szkodę, powód nie przytoczył okoliczności potwierdzających utratę zysków z tytułu nienależytego wykonania ugody przez pozwanego, jak również nie przytoczył okoliczności na potwierdzenie samej wysokości tej szkody, zatem oczywistym jest

wniosek, iż powód nie wypełnił w pozwie obowiązku, o jakim mowa w art. 479¹² § 1 k.p.c.

W kasacji powód zarzucił tylko naruszenie prawa procesowego, a w tym przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego mimo, iż potrzeba przeprowadzenia tego dowodu wynikła później i nie było konieczne zgłaszanie tego dowodu w pozwie, co spowodowało niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz naruszenie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie zaszły podstawy do zmiany zaskarżonego apelacją wyroku, a w szczególności, iż nie miało miejsca naruszenie przez Sąd I instancji prawa procesowego, a w tym przepisu art. 217 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., 233 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w kasacji zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Podstawowe znaczenie ma zarzut naruszenia art. art. 479¹² § 1 k.p.c. Wbrew jednak temu co twierdzi w kasacji pozwany Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni tego przepisu i zasadnie go zastosował. Rygoryzm dowodowy wprowadzony wspomnianym przepisem spełnia ważną funkcję. Sprawy gospodarcze, ze względu na skomplikowany zazwyczaj stan faktyczny, stwarzają szczególne możliwości ich przedłużenia poprzez swoiste dawkowanie materiału dowodowego, który ma stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądu. Słusznie więc ustawodawca zobowiązuje stronę inicjującą proces, aby w pozwie podała wszystkie twierdzenia i dowody na ich poparcie, pod surowym rygorem utraty prawa ich powoływania w toku postępowania.

Skarżąca podnosi w kasacji, że potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego wyniknęła dopiero później, gdyż w pozwie powódka przedstawiła wyliczenie poniesionej przez siebie szkody i dowody świadczące o jej powstaniu, a dopiero w związku z kwestionowaniem tego wyliczenia w odpowiedzi na pozew, konieczne okazało się powołanie biegłego, w celu ustalenia jaka jest rzeczywista wysokość tej szkody. Nawet gdyby uznać stanowisko pozwanej za trafne i dopuść możliwość zgłoszenia dowodu z opinii biegłego później niż w pozwie, to nie sposób podzielić jej argumentacji, że w istocie wniosek taki, zgodnie z art. 217 k.p.c. mógł być zgłoszony do zamknięcia rozprawy. Po pierwsze, przewidziany w art. art. 479¹² § 1 k.p.c. rygoryzm dowodowy dotyczy całego postępowania, a nie tylko samego pozwu i odpowiedzi na pozew. Trudno bowiem zaakceptować pogląd, prezentowany w kasacji, że jedynie w pozwie i odpowiedzi na pozew strony powinny przytaczać wszystkie twierdzenia i dowody, którymi dysponują, a gdy potrzeba powołania nowego dowodu pojawi się później, to

strona może zgłosić taki wniosek dowodowy w każdym czasie, aż do zamknięcia rozprawy. Biorąc pod uwagę, że takie powołanie dowodu jest wyjątkiem od ogólnej reguły powołania wszystkich dowodów już w pozwie, nie można tego wyjątku interpretować rozszerzająco. Innymi słowy, gdy potrzeba powołania dowodu wyniknie później, to powód niezwłocznie po jej pojawieniu się, powinien taki dowód powołać a nie może zrobić tego w wybranym przez siebie terminie byleby nastąpiło to przed zamknięciem rozprawy. Już z tego względu zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie, zważywszy, że powód zgodnie z wezwaniem sądu powinien zająć stanowisko wobec treści pozwu, najpóźniej do 9 lipca 2002 r., a wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego został zgłoszony dopiero 28 października 2002 r.

Nawet zaś gdyby uznać, za zasadne stanowisko powoda, że do postępowania w sprawach gospodarczych stosuje się ogólne przepisy o postępowaniu, to i tak zgłoszony przez niego wniosek o ustanowienie biegłego uznać należałoby za spóźniony. Zgodnie z art. 217 k.p.c. strona powinna przytaczać wnioski dowodowe w terminach zakreślonych przez sąd. Skora zaś sąd wezwał stronę powodową do ustosunkowania się do twierdzeń zawartych w odpowiedzi na pozew w terminie, który upłynął 9 lipca 2002 r., to zgłoszenie wniosku o ustanowienie biegłego dopiero 28 października 2002 r., który jak sama powódka twierdzi był wywołany argumentami pozwanej zawartymi w odpowiedzi na pozew, trafnie Sąd Apelacyjny uznał za spóźnione. W sumie brak więc podstaw aby stwierdzić, że zaskarżony wyrok narusza art. 479¹² § 1 k.p.c.

Jak ustalono wyżej wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego był spóźniony nie tylko w świetle art. 479¹² § 1 k.p.c. ale również w świetle art. 217 k.p.c. Nie można wobec tego zasadnie postawić Sądowi Apelacyjnemu zarzutu, że nie przeprowadzając tego dowodu, nie mógł uznać sprawy za dostatecznie wyjaśnioną, a przez to naruszył art. 224 k.p.c. Tym samym brak także podstaw do uznania za uzasadniony, podniesionego w kasacji zarzutu, że zaskarżony wyrok narusza art. 233 § 1 k.p.c. Bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, którego to dowodu powód sam się pozbawił zgłaszając za późno stosowny wniosek, Sąd Apelacyjny trafnie orzekł, iż szkoda nie została wykazana.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393¹² k.p.c., orzekł jak w sentencji.